

Ustroń, 16 kwietnia 2018

Recenzja dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego Dr Lucyny Bobkowicz-Lewartowskiej w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych – dyscyplinie pedagogika

Podejmując się globalnej oceny dorobku dr Lucyny Bobkowicz-Lewartowskiej w pierwszej części koncentruję się na etapach rozwoju oraz przebiegu kariery naukowej Habilitantki, następnie recenzji dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego – porządkując ocenę zgodnie z kryteriami dla postępowania habilitacyjnego wskazanymi w &3 Rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 roku (Dz. U. nr 196, poz. 1165).

1. Przebieg kariery zawodowej

Dr Lucyna Bobkowska-Lewartowicz jest absolwentką psychologii, którą ukończyła w 1990 roku na Uniwersytecie Gdańskim. W 1999 roku ukończyła studia doktoranckie w Instytucie Psychologii UG. Stopień dra uzyskała na podstawie rozprawy pt. *Stopień autyzmu a poziom i profil rozwoju psychoruchowego w przebiegu procesu terapeutycznego*, przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Marty Bogdanowicz. Swoje kompetencje poszerzała i pogłębiała na licznych kursach oraz studiach podyplomowych w kraju i zagranicą. Warto podkreślić ich imponującą liczbę – 23, w większości związane były one z głównym obszarem zainteresowań naukowych i metodycznych Habilitantki.

Już w trakcie studiów dr L. Bobkowska-Lewartowicz rozpoczęła działalność dydaktyczną początkowo jako wolontariusz, a później na stanowisku psychologa. Po ukończeniu studiów pracowała w szkole podstawowej jako nauczyciel grupy terapeutycznej, następnie jako

nauczyciel terapeuta w Ośrodku Szkolno-Terapeutycznym oraz konsultant w Poradni dla Osób Autystycznych. Prócz tego brała udział w wielu inicjatywach organizacyjnych różnorodnych form pomocy dla rodzin dotkniętych autyzmem, uczestniczyła w wielu wyjazdach studyjnych, szkoleniowych, przygotowywała materiały szkoleniowe. Od 1999 roku pracowała na stanowisku adiunkta w Zakładzie Pedagogiki Specjalnej w Uniwersytecie Gdańskim, w latach 2006-2013 w Zakładzie Psychologii i Psychopatologii Uniwersytetu Gdańskiego, a od 2013 roku pracuje w Katedrze Pedagogiki Psychologii Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa.

Należy zatem do pracowników naukowych z szerokim doświadczeniem nie tylko akademickim, ale również pracy w wielu różnorodnych placówkach (przedszkole, szkoła, ośrodek szkolno-terapeutyczny, stowarzyszenie).

2. Ocena osiągnięć naukowo-badawczych dr Danuty Apanel

- Dr dr L. Bobkowska-Lewartowicz nie wykazała w swoim dorobku publikacji w czasopismach ulokowanych na liście A MNiSzW oraz wykazała jeden tekst współautorski w czasopiśmie na liście C MNiSzW (Kwartalnik Pedagogiczny).
- Opublikowała 16 artykułów w czasopismach ulokowanych na liście B MNiSzW, przy czym dwa z nich przed uzyskaniem stopnia dra. W większości to prace współautorskie. Gro z nich to opracowania opublikowane w *Przeglądzie Metodycznym (Naukowo-Metodycznym) Edukacja dla Bezpieczeństwa* oraz kwartalniku *Niepełnosprawność*.
- Habilitantka wykazała sześć rozdziałów w pracach zbiorowych pod redakcją (w tym jeden przed uzyskaniem stopnia dra).
- Jak wynika z przedłożonej dokumentacji jest autorką trzech monografii.

Dorobek naukowy kandydatki praktycznie w całości lokuje się w obszarze problematyki niepełnosprawności oraz innych zaburzeń rozwojowych funkcjonowania społecznego. Najczęściej wykorzystywaną kategorią w badaniach jest jakość życia. Habilitantka w autoreferacie (s. 7-8) wymienia pięć głównych obszarów zainteresowań. W moim przekonaniu problematykę tę można sprowadzić do trzech obszarów: funkcjonowanie dzieci autystycznych w przebiegu procesu terapeutycznego, jakość życia opiekunów osób niepełnosprawnych (w tym obszarze lokuje także jakość życia dzieci i młodzieży z zespołem Downa), jakość życia osób niepełnosprawnych, chorych somatycznie i osób z zaburzeniami nerwicowymi (także funkcjonowanie psychospołeczne osób z zaburzeniami). Problematyka ta

pozostaje w ścisłym związku z doświadczeniami pracy zawodowej i działalności społecznej Habilitantki, co pozwala przypuszczać, że podejmowane badania naukowe oraz teoretyczny namysł zakorzenione są w aspektach życia codziennego wskazanych wyżej grup osób, co zresztą podkreśla sama Habilitantka w autoreferacie.

Poniżej pokrótce odniosę się do wybranych opracowań załączonych w materiałach przyjmując porządek zaproponowany przez Kandydatkę.

Pierwszy zakres tematyczny pozostaje w wyraźnym związku z treścią rozprawy doktorskiej, a przedłożona jako element dorobku praca zwarta pod tytułem: *Autyzm dziecięcy, zagadnienia diagnozy i terapii* jest merytorycznie zbieżna z tytułem rozprawy doktorskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Marii Bogdanowicz. W załączonych materiałach jest to IV wydanie z 2011 roku, brak w nim informacji o recenzencie. Celem pracy było „określenie związku pomiędzy stopniem autyzmu a poziomem i profilem rozwoju psychoruchowego” (s. 9). To bez wątpienia wartościowa, a zarazem nowatorska praca w obszarze rodzimego piśmiennictwa psychologicznego w okresie opublikowania jej pierwszego wydania (2000). Pozytywnie oceniam jej strukturę, podstawy teoretyczne badań, samą koncepcję badawczą oraz uzyskane wyniki – co nie może dziwić wszak praca była prowadzona (jak wynika ze wstępu /s. 9/ przez prof. Martę Bogdanowicz). Powielenie tego celu badań znajdujemy w opracowaniu *Dylematy związane z terapią behawioralną stosowaną wobec osób autystycznych* (s. 36). Prezentowane w tekście badania zostały przeprowadzone w drugiej połowie lat dziewięćdziesiątych na grupie 40 dzieci ze zdiagnozowanym autyzmem. Mimo sporej karencji czasowej w odniesieniu do publikacji pracy (2005 rok) pozytywnie pod względem poznawczym oceniam uzyskane wyniki ukazujące „wpływ procesu terapeutycznego na zmniejszenie się natężenia zachowań autystycznych (s. 41). Sama koncepcja badań oraz ich przeprowadzenie nie budzą wątpliwości metodologicznych. Analogiczny problem badawczy Habilitantka przedstawiła jako podstawę badań w artykule pt. *Wielowymiarowość zjawiska autyzmu dziecięcego. W poszukiwaniu metod terapii*. (Psychologia Rozwojowa 2005, nr 3). Prezentowane tam wyniki są powieleniem rezultatów badawczych z przytaczanej pracy zwartej np. te ze s. 140 zostały opublikowane w przywołanej wcześniej książce na s. 82, a te umieszczone na s. 141 artykułu są powieleniem treści tabeli nr 8 ze s. 89 książki *Autyzm dziecięcy...* – bez podania ich pierwotnego miejsca publikacji. Traktuję to jako sztuczne powielenie dorobku ściśle związanego z treścią rozprawy doktorskiej.

Drugi zakres tematyczny został zatytułowany: *Funkcjonowanie społeczne i jakość życia opiekunów osób niepełnosprawnych*. W autoreferacie (s. 11) Habilitantka podkreśla, że z

punktu widzenia psychologii praca z osobami niepełnosprawnymi wymaga szczególnych cech osobowości i intelektu, do najważniejszych zdaniem dr L. Bobkowicz-Lewartowskiej należą empatia i inteligencja emocjonalne – cechy te czyni zatem przedmiotem swoich zainteresowań badawczych. Wyniki badań zostały opublikowane w dwóch tekstach: *Rola empatii i inteligencji emocjonalnej w pracy z osobami niepełnosprawnymi* oraz *Wybrane wyznaczniki jakości życia nauczycieli osób z autyzmem*. Oba opracowania posiadają spójną – typową dla prac empirycznych – strukturę. W tekście *Rola empatii...* autorka pisze o grupie eksperymentalnej (s. 50), tymczasem prezentuje badania porównawcze dwóch grup opiekunów osób niepełnosprawnych oraz osób niezwiązanych zawodowo z osobami niepełnosprawnymi. Wyniki badań zostały przedstawione w sposób przejrzysty, omówione dość powierzchownie (być może ze względu na ograniczone ramy rozdziału) z wyraźną tendencją uwydatnienia różnic. Artykuł *Wybrane wyznaczniki jakości życia...* to także tekst zawierający badania – w tym przypadku na bardzo małej grupie 25 osób z zastosowaniem trafnie dobranych, w aspekcie celu badań, narzędzi. Opracowanie zostało przygotowane rzetelnie, a wyniki badań postrzegam jako interesujące.

Trzeci zakres tematyczny – *Jakość życia osób niepełnosprawnych, chorych somatycznie, osób z zaburzeniami nerwicowymi oraz studentów*. Sam tytuł budzi nieco kontrowersji ze względu na nielogiczność rozdziału – wszak studenci także mogą być chorzy, niepełnosprawni, a zapewne bywają znerwicowani. Zapewne Habilitantka w ten sposób chciała dokładnie odwzorować badane grupy. Wyniki badań w tym obszarze zostały opublikowane przez dr L. Bobkowicz-Lewartowską w 5 artykułach i 1 rozdziale w pracy zbiorowej. Pomijam w tym miejscu ich dokładną analizę podkreślając, że cechuje je tożsama struktura (wprowadzenie w problematykę, teoretyczny zarys pola badawczego, skrótowa prezentacja koncepcji badań, prezentacja wyników i ich krótkie – powierzchowne omówienie). We wszystkich badaniach Autorka stosuje standaryzowane, psychologiczne (często powielające się) narzędzia badawcze nie wychodząc poza przyjęty schemat. Dobór grup badanych zwykle odbywa się na zasadzie dostępności badanych, ale z określeniem sprecyzowanych kryteriów. Ich liczebność – w aspekcie przyjętej metodologii – czasem budzi niedosyt. Artykuły w większości przygotowane są rzetelnie. Oryginalność problemów badawczych z punktu widzenia pedagogiki jest zróżnicowana, podobnie jak wartość prezentowanych analiz.

Czwarty obszar wyróżniony przez Habilitantkę nosi tytuł: *Jakość życia rodziców dzieci z zespołem Downa*. Merytorycznie mieści się w obszarze drugim, o czym wspominałem wcześniej. Rozumiem, że Kandydatka chciała wyodrębnić ten obszar również ze względu na

pracę zwartą, która stanowi podstawowe osiągnięcie w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego. W związku z tym pracę tę omówię w dalszej części recenzji. Wyniki badań prowadzonych w omawianym obszarze zostały opublikowane w tekście pt. *Profil psychospołeczny funkcjonowania ojców dzieci i młodzieży z zespołem Downa*. To dojrzałe opracowanie, z jasno zarysowanym polem teoretycznym stanowiącym tło badań, jednoznacznie sprecyzowanymi celami, trafnie dobranymi narzędziami badawczymi. Ich analiza pokazuje, że są identyczne z wykorzystanymi w badaniach prezentowanych w rozprawie przedstawionej jako główne dzieło dorobku. Badana grupa – 50 ojców dzieci z zespołem Downa i grupa kontrolna 51 ojców dzieci pełnosprawnych – jest prawdopodobnie częścią grupy badanej małżeństw (odpowiednio 100 i 102 osoby) diagnozowanych w przywołanej pracy zwartej. W artykule Autorka skupia się wyłącznie na ojcach, a w pracy zwartej na zdecydowanie na rodzicach – zatem nie jest to proste powielenie treści, a jedynie pewna jej kompilacja. Wyniki zostały zaprezentowane w sposób przejrzysty i omówione z nawiązaniami do literatury.

Ostatni z prezentowanych obszarów dotyczy *funkcjonowania psychospołecznego osób z zaburzeniami w rozwoju, zachowania i emocji*. Wyniki badań i spostrzeżeń ukonstytuowanych na ich kanwie zostały przez Kandydatkę przedstawione w 7 artykułach i 1 rozdziale w pracy zbiorowej. Jednym z nich jest tekst pt. *Zespół Aspergera i zespół nadpobudliwości psychoruchowej – współwystępowanie zaburzeń w kontekstach trudności diagnostycznych*. To opracowanie wymykające się schematowi scharakteryzowanemu wcześniej – typowemu dla omówionych artykułów. W tekście zostały przedstawione podstawowe informacje na temat ADHD oraz syndromu ZA (objawy, etiologia, patomechanizm zaburzeń) na podstawie trafnie dobranej literatury. Problematyka ta została zilustrowana indywidualnym przypadkiem i chociaż nosi on znamiona opisu potocznego, to uważam ten zabieg za trafny, zwłaszcza w kontekście metodycznego charakteru czasopisma, w którym tekst został opublikowany. Doceniam wartość przeglądową pierwszej części opracowania oraz metodyczną – drugiej. Kolejny tekst w tym obszarze, pt. *Trudności wychowawcze w zespole Aspergera i zaburzeniu paranoidalnym w kontekście trudności diagnostycznych tych zaburzeń – jest opracowaniem przeglądowym*. Jego celem jest przedstawienie trudności wychowawczych wskazanej w tytule grupy. Trudno, zatem zaliczyć go w poczet dokonań naukowych Habilitantki, z pewnością może stanowić wartościowe źródło informacji dla studentów, nauczycieli oraz rodziców dzieci z ZA i zaburzeniami paranoidalnymi. Kolejny tekst (współautorski) dotyczy uwarunkowań i przejawów zespołu Tourett'a z ilustracją dwóch przypadków. To typowe opracowanie noszące znamiona

publicystyki – szczególnie w drugiej części. W pierwszej części wprowadzie Autorki dokonują ogólnej charakterystyki ZT, przytaczają wiele badań wpisanych w główny problem opracowania, ale w drugiej – przytaczają opisy wywiadów prowadzonych z rodzicami. Szkoda, że nie podejmują próby naukowej analizy ich treści. Pomijam szczegółową charakterystykę pozostałych kilku tekstów podkreślając, że to opracowania wpisujące się w scharakteryzowany już wcześniej, i oceniony pozytywnie, schemat badań wyraźnie ulokowany w dorobku psychologii.

Dopełnieniem dorobku dr Lucyny Bobkowicz-Lewartowskiej jest podręcznikowe opracowanie pt. *Niepełnosprawność intelektualna. Diagnozowanie, edukacja i wychowanie* (Harmonia, Universalis, Gdańsk 2011, ss. 139). Książka zawiera podstawowe informacje na temat niepełnosprawności intelektualnej. Struktura pracy jest przejrzysta, układ logiczny, ale dobór treści nie w pełni zasadny. Treści pracy stanowią przydatny materiał dydaktyczny, szczególnie dla studentów kierunku pedagogika, ewentualnie psychologia (być może także jako wprowadzenie dla studentów pedagogiki specjalnej). Autorka pisze w przedmowie (s. 7), że książka „powstała jako odpowiedź na małą liczbę opracowań, które w miarę całościowo ujmowałyby zagadnienie psychospołecznego funkcjonowania osób z taką [intelektualną ZG] niepełnosprawnością”. Na tej podstawie wnioskować można, że jest to opracowanie, które wyczerpuje wskazana problematykę – czemu sama Autorka zaprzecza w dalszej części podkreślając, że książka nie porusza wszystkich wspomnianych zagadnień. To prawda, ponieważ to praca, która opiera się w głównej mierze na dorobku psychologii, w pewnym, ograniczonym zakresie także tradycyjnej pedagogiki specjalnej, pomijając lub powierzchownie odnosząc się do problematyki z innych dyscyplin (np. socjologii, kulturoznawstwa, antropologii) oraz nowszych prac z zakresu pedagogiki. Mimo to doceniam trud włożony w przygotowanie tego opracowania podkreślając jego dydaktyczny charakter ujęty w schemat psychologicznego postrzegania niepełnosprawności, różniący się od nurtów typowych dla pedagogiki humanistycznej.

Reasumując – w kontekście przedstawionych opinii trudno o jednoznaczną ocenę dorobku dr Lucyny Bobkowicz-Lewartowskiej. To opracowania ulokowane przede wszystkim w psychologicznych wymiarach podejmowanej problematyki, w tym zakresie nie podważam ich jakości, ale w aspekcie wkładu w rozwój pedagogiki raczej trudno o ich w pełni pozytywną ocenę, wszak w tej dyscyplinie lokuje swoje aspiracje awansowe.

Dorobek obfituje w gro typowych dla psychologii badań, prowadzonych z zastosowaniem wystandaryzowanych psychologicznych narzędzi, osadzonych w trafnie przygotowanych kwerendach literatury (to mocniejsza strona dorobku). Koncepcje badawcze

w przeważającej większości postrzegam jako w miarę poprawnie, chociaż ich słabości dopatruję się w małych grupach badanych (nierzadko $N = \text{ok. } 30$), lub dobranych tendencyjnie (np. studenci określonego kierunku studiów), co w przypadku prezentowanych badań osłabia możliwości wnioskowania. Dostrzegam w tekstach inspiracje dla aktualnych problemów pedagogicznych, chociaż są one marginalizowane w aspekcie zagadnień typowo psychologicznych.

Słabszą stroną opracowań są próby wyjaśniania danych, zwykle sprowadzane do krótkiego opisu, chociaż w dorobku Kandydatki są także dojrzałe opracowania w tym zakresie. Niestety próby wyjścia poza wskazany schemat badawczy oceniam jako nieudane naukowo, niektórym przypisując wartość jedynie metodyczną.

3. Podstawowe osiągnięcie naukowe w procedurze ubiegania się o stopień dra habilitowanego

W tym zakresie Habilitantka przedstawiła pracę pt. *Wybrane uwarunkowania jakości życia rodziców dzieci i młodzieży z zespołem Downa*. Difin, Warszawa 2013, ss. 263.

Problematykę podjętą w opracowaniu postrzegam jako interesującą poznawczo i ważną dla praktyki funkcjonowania codziennego osób z niepełnosprawnością oraz ich rodzin. Na wstępie oceny pracy pragnę zwrócić uwagę, że obecnie mija piąty rok od momentu wydania tej pracy (badania zostały przeprowadzone w 2009 i 2010 roku), w międzyczasie zostało opublikowanych wiele prac dotyczących podjętej w niej problematyki, nieco zmieniła się także rzeczywistość społeczne w zakresie funkcjonowania osób z niepełnosprawnością i ich rodzin. Trudno zatem dziś postrzegać jej treści jako w pełni nowatorskie, opracowane z wykorzystaniem aktualnej literatury – co nieco utrudnia niektóre aspekty jej opiniowania. Uwagę tę formułuję jednak na marginesie dalszej oceny koncentrując się na treściach pracy, szczególnie zawartej w niej koncepcji badań oraz uzyskanych i omówionych wynikach.

Autorka nie formułuje ogólnego celu pracy, natomiast precyzuje cel badań, jest nim „ocena satysfakcji z życia, jako głównego wskaźnika jakości życia, rodziców osób z zespołem Downa” (s. 81) oraz „poznanie uwarunkowań jakości życia rodziców osób z zespołem Downa” (s. 81). Prócz tego w pracy zostało sformułowanych dziewięć celów szczegółowych. Do celów dokładniej odniosę się jeszcze w dalszej części, w tym miejscu pragnę podkreślić, że pozytywnie oceniam cel główny, uznaję go jako wartościowy poznawczo.

Tytuł pracy postaje w związku z celem i odzwierciedla główny zakres problematyki, choć jest nieco niedoprecyzowany, ponieważ badania obejmują grupę rodziców pozostających w

związku małżeńskim (s. 82), zatem praca nie dotyczy wszystkich rodziców wskazanej grupy dzieci i młodzieży.

Teoretyczne podstawy badań zostały uporządkowane w dwóch rozdziałach. Pierwszy obejmuje problematykę zespołu Downa, drugi – jakości życia. Pomijam dokładną charakterystykę tej części skupiając się na kilku kwestiach. Pierwszy rozdział poświęcony problematyce zespołu Downa oceniam jako niepełny. Zabrakło w nim szerszych odniesień do funkcjonowania rodzin z dzieckiem niepełnosprawnym opisanych w aspekcie pedagogicznym. Aspekt wychowania został także całkowicie pominięty przy charakterystyce niepełnosprawności intelektualnej. Generalnie Autorka skupia się na rysie historycznym, przeglądzie definicji oraz psychologicznym ujęciu cech charakteryzujących osoby z niepełnosprawnością intelektualną. Śladowo korzysta z dorobku pedagogów i socjologów akcentujących pozamedyczne i pozafunkcjonalne konteksty rozwoju i funkcjonowania społecznego osób z niepełnosprawnością intelektualną, w tym także z zespołem Downa. Powierzchnowe potraktowanie czynników społeczno-kulturowych postrzegam jako znaczące uchybienie, ponieważ odgrywają one istotną rolę w kreowaniu opieki nad dzieckiem i rolami społecznymi rodziców. To z kolei istotny element wykorzystywanej dalej koncepcji salutogenezy. Swoją drogą szkoda, że nie została ona dokładniej przytoczona i omówiona w tej części pracy, w kontekście podjętego tematu.

Ponadto nie dostrzegam w tej części prób refleksyjnej analizy przytaczanych wiadomości, znamion ich porządkowania, a przede wszystkim autentycznego zbudowania teoretycznych podstaw badań. Nie potrafię po lekturze rozdziału pierwszego określić, które koncepcje Autorka uznała za wiodące, a które za poboczne lub nieistotne w budowaniu teoretycznych podstaw omawianej problematyki. Zacznie bardziej rozbudowany rozdział drugi charakteryzuje podobny mankament. Aczkolwiek warto podkreślić, że jego mocną stroną jest rzetelna i uporządkowana kwerenda literatury ukazującej wyniki badań nad jakością życia rodzin z dzieckiem z niepełnosprawnością intelektualną. Mimo to globalnie trudno o pozytywną opinię tej części. W zasadzie to przede wszystkim przegląd podstawowych informacji na temat wybranych zagadnień, zostały one jednak pozbawione – jakże ważnego dla pedagogów – kontekstu wychowawczego i szerszego – społecznego. Zostało w nim zakreślone pole problemowe, ale zabrakło zarysowanej koncepcji uogólniającej, która powinna stać się punktem odniesienia (swego rodzaju narzędziem) w omawianiu wyników badań.

Zaniedbanie to Dr Lucyna Bobkowicz-Lewartowska próbuje zniwelować wprowadzeniem do opisu koncepcji badań własnych. Przy czym także i tu koncentruje się

praktycznie wyłącznie na psychologicznych aspektach podjętego tematu. Mimo to wnikliwa lektura tego fragmentu ukazuje w miarę spójną (aczkolwiek jednostronną) koncepcyjną podstawę badań z trafnym nawiązaniem do koncepcji salutogenezy.

Cele badań (s. 81) wyraźnie lokują opracowanie w obszarze psychologii, brakuje w nich odniesień do typowych procesów rozpatrywanych na gruncie pedagogiki. Rzecz jasna nie dyskwalifikuje to pracy jako mającej możliwy wkład w rozwój tej dyscypliny. Zakresowo cele szczegółowe mieszczą się w celu głównym. W celach 6-8 Autorka posługuje się pojęciem wpływu (odpowiednio „płci, zmiennych demograficznych, stopnia upośledzenia i wieku”) na poziom satysfakcji z życia (s. 81). Warto także podkreślić, że płeć jest jedną ze zmiennych demograficznych, rozumiejąc, zatem, że w celu nr 7 chodzi o inne zmienne demograficzne.

Zbadanie wpływu w tej konstrukcji badawczej oceniam jako niemożliwe, wszak Autorka nie prowadziła eksperymentu kontrolując pozostałe zmienne niezależne, nie mogła zatem określić wpływu zmiennych wymienionych. Mogła określić jedynie związki między wskazanymi zmiennymi. O tyle to zaskakujące, że Habilitantka dostrzega ten problem w dalszej części pracy odnosząc się do wykorzystywanego modelu salutogenezy Antonovsky’iego pisząc ”[...] Istotne są również czynniki idiosynkratyczne oraz zmienne przypadkowe” (s. 238), zatem te, które de facto mogą wpływać na uzyskane wyniki, a w badaniach zostały uwzględnione powierzchownie lub nieuwzględnione wcale.

Autorka nie formułuje problemów badawczych, jak pokazuje dalsza analiza zostały wyprowadzone z celów. Głównym problem badawczy można by zatem zawrzeć w pytaniu: Jaka jest satysfakcja z życia rodziców dzieci z zespołem Downa? oraz w pytaniu o uwarunkowania jakości życia. Jak wynika z celu nadrzędnego (s. 81) ocena satysfakcji życia jest głównym wskaźnikiem jakości życia. Na tej samej stronie Habilitantka pisze jednak, że zmienną zależną jest jakość życia, a jej wskaźnikiem satysfakcja z życia. Zatem albo głównym celem jest *poznanie jakości życia*, która stanowi podstawową zmienną zależną, albo poznanie *oceny satysfakcji z życia*, która wówczas będzie podstawową zmienną niezależną. Uważam, że nie można utożsamiać oceny satysfakcji z życia z jakością życia – co zresztą sama Autorka zauważa pisząc, że ocena satysfakcji jest wskaźnikiem jakości. Być może to jedynie „czeski błąd”, ale wprowadza nieco zamieszania. Zmienną niezależną w opinii Autorki (s. 81) jest „bycie rodzicem dziecka z zespołem Downa”. Gdyby tak było badania przyjęłyby charakter opisowy i nie ujmowały związków między zmiennymi, ponieważ dotyczyłyby wyłącznie tej grupy rodziców. Tymczasem cała koncepcja zasadza się na analizach porównawczych dwóch grup rodziców posiadających dziecko z zespołem Downa i

grupy porównawczej – rodziców wychowujących dziecko pełnosprawne. Zatem zmienną niezależną jest bycie rodzicem dziecka z zespołem Downa lub dziecka pełnosprawnego. To także wprowadza jedynie nieścisłość, ale dopełnia ona brak precyzyjności całej koncepcji badawczej.

Kolejnym elementem dyskusji jest brak hipotez, a w zasadzie przede wszystkim tej, która określiłaby pole uwarunkowań. Zdaję sobie sprawę, że można ją zidentyfikować na podstawie analizy wprowadzenia do koncepcji badawczej, ale jej sformułowanie zapewne podniosłoby przejrzystość całego wyводу metodologicznego.

Dobór grupy badanej odbył się dwustopniowo (losowy dobór placówek oraz ochotników – rodziców, których dzieci uczęszczały do wylosowanych placówek). W pracy brak informacji o liczbie placówek. W aspekcie ograniczonej dostępności badanych uznaję jednak tę procedurę za dopuszczalną. Badaniami objęto 202 osoby, w tym 100 rodziców dzieci z zespołem Downa. Badanymi rodzicami były osoby pozostające w związku małżeńskim, co logicznie wiąże się z przyjętą koncepcją badań, pozostaje jednak w pewnej rozbieżności z tytułem pracy, o czym pisałem wcześniej. Grupa rodziców dzieci i młodzieży z zespołem Downa różni się pod względem niektórych cech od grupy porównawczej – rodziców dzieci i młodzieży pełnosprawnej (np. istotne statystycznie różnice: wieku rodziców, wieku dzieci, aktywności zawodowej), zdaję sobie sprawę z trudności w doborze grupy porównawczej dlatego nie kwestionuję zasadniczo tego doboru. Aczkolwiek trudno zaprzeczyć, że rozbieżności te mogły różnicować uzyskane wyniki, a tym samym utrudniać porównania. Zabrakło informacji o rodzeństwie dzieci z zespołem Downa – tymczasem jak pisze sama Autorka (s. 192), zagadnienie to nie jest bez znaczenia w radzeniu sobie z przystosowaniem do sytuacji posiadania dziecka z niepełnosprawnością, może zatem także w istotny sposób warunkować wyniki pozostałych badań.

W zabieraniu danych zostało wykorzystanych wiele typowo psychologicznych narzędzi (Skala Satysfakcji z Życia, Inwentarz Osobowości, Kwestionariusz Orientacji Życiowej, Skala Jakości Związku Małżeńskiego, Kwestionariusz Radzenia Sobie w Sytuacjach Stresowych). Narzędzia te zostały trafnie dobrane i szczegółowe omówione. Wyjątek stanowi kwestionariusz ankiety, który nie został umieszczony w pracy. W dalszej części znajdujemy informację o wykorzystanych metodach analizy statystycznej w opracowywaniu wyników – pozytywnie oceniam ten dobór.

Podsumowując – trudno uznać koncepcję badawczą za wolną od błędów i nieudomówień. Została przedstawiona powierzchownie z pominięciem problemów, hipotez, ogólnikowo zostały potraktowane zmienne i wskaźniki. Dobór grupy porównawczej (ze względu na

ważne cechy dzieci) także można uznać za niezbyt staranny, ale rozumiem, że to efekt złożonej sytuacji, o czym pisałem wcześniej. Narzędzia badawcze, w moim przekonaniu zostały dobrane trafnie, podobnie jak metody analizy statystycznej.

Wyniki badań zostały zaprezentowane w kolejnym podrozdziale. Struktura rozdziału została wyznaczona przede wszystkim kolejnością wykorzystywanych narzędzi badawczych, układ postrzegam jako logiczny i w miarę przejrzysty. Pomijam szczegółowe omawianie wyników badań, wspomnę tylko, że ich prezentacja nie budzi zastrzeżeń, chociaż same wyniki obciążone są wskazanymi wcześniej potknięciami. W omawianiu danych Autorka często odwołuje się do porównywalnych badań prowadzonych innych autorów. To bez wątpienia walor tej części. Nawiązania te pokazują dobrą orientację Habilitantki w psychologicznych aspektach tematyki. Każdy podrozdział zamykają podsumowania. Są one rozszerzeniem omówień, a zarazem ich kondensacją. Sądzę, że gdyby praca nawiązywała do problematyki pedagogicznej (szczególnie procesów wychowania, miejscami także socjalizacji) to właśnie podsumowania mogłyby stać się przestrzenią lokowania wyników badań w koncepcjach społeczno-kulturowych. Rozumiem jednak, że to obszar dla Autorki odległy, zatem pomijany. Niemniej jednak, tę część pracy postrzegam jako najsilniejszy punkt całej rozprawy.

W dalszej części książki znajdujemy próbę opracowania modeli jakości życia rodziców dzieci z zespołem Downa oraz ich weryfikację. Jak pisze Autorka jest to próba opracowania modelu zakładanych zależności pomiędzy jakością życia a wybranymi wymiarami psychologicznymi (s. 213). W celu opracowania modelu Habilitantka posłużyła się analizą równań strukturalnych, tzw. analizą ścieżek. Nie podważam psychologicznych wymiarów wartości tej analizy, nie dostrzegam w niej jednak istotnych przesłanek wkładu w rozwój pedagogiki – znowu zabrakło próby osadzenia wyników w problematyce wychowania.

Dopełnieniem analiz jest osadzenie wyników badań jakości życia badanych rodziców w teorii salutogenezy. To interesująca próba wykorzystania teorii jako narzędzia wyjaśniającego wyniki, a zarazem ulokowania ich w szerszym kontekście. Nie jest ona wolna od niedomówień i nieścisłości (np. „W moich badaniach koherencja również zdaje się pełnić rolę zmiennej niezależnej i zależnej, pośrednio wpływając na poziom jakości życia rodziców dzieci z zespołem Downa” s. 240 – być może gdyby Autorka w koncepcji badań poświęciła nieco więcej miejsca zmiennym recepcja tego stwierdzenia byłaby lepsza), niemniej jednak próbę tę postrzegam pozytywnie w aspekcie wiązania czynników teoretycznych, konsekwentnie bez widocznego związku z obszarem pedagogiki.

Całość pracy zamyka podsumowanie. Jest ono w pierwszej części streszczeniem badań, a w drugiej – osadzenia wyników w szerszej – społecznej perspektywie. Szkoda, że dopiero w tym miejscu, i niestety dość powierzchownie, perspektywa ta została dostrzeżona przez Habilitantkę.

Podsumowując – przedłożona do oceny praca, jako podstawowe osiągnięcie naukowe posiada walory. Wspomniałem o nich wcześniej – to zapewne rzetelne analizy statystyczne, nawiązywanie do porównywalnych wyników badań, próba osadzenia danych w teorii. Niestety pracę cechują także braki, szczególnie w części pierwszej – marginalizowanie problematyki społeczno-kulturowej, z punktu widzenia pedagogiki – brak odniesień do zagadnień wychowania, nieścisłości w koncepcji badań. Monografię postrzegam przede wszystkim jako pracę z zakresu psychologii. Sądzę, że stanowi ona pracę (mimo wskazanych uchybień) w wielu aspektach wartościową dla osób koncentrujących się na wybranych (psychologicznych) aspektach jakości życia rodziców dzieci z niepełnosprawnością, trudno jednak uznać ją za wnoszącą znaczny wkład w rozwój pedagogiki.

4. Analiza kolejnych wymagań stawianych kandydatom ubiegającym się o stopień dra habilitowanego nauk społecznych

4.1. W zakresie autorstwa (współautorstwa) opracowań zbiorowych, katalogów zbiorów, dokumentacji prac badawczych, ekspertyz, utworów dzieł artystycznych dr Lucyna Bobkowicz-Lewartowska nie wykazuje osiągnięć.

4.2. W zakresie kolejnych wskaźników Habilitantka odwołując się do źródła bazy Google Scholar wykazuje liczbę cytowań 51 (obecnie na dzień 10 kwietnia 2018 – 57), h-indeks w tej bazie – 2. Jest to wskaźnik satysfakcjonujący. Nieco zaskakuje, że aż 51 cytowań dotyczy pracy *Autyzm wczesnodziecięcy*, natomiast jedynie 3 pracy przedstawionej jako podstawowe osiągnięcie naukowe *Wybrane uwarunkowania jakości życia rodziców dzieci i młodzieży z zespołem Downa*, opublikowanej w 2013 roku. Należy pamiętać, że większość tekstów (także wybitnych naukowców z zakresu nauk społecznych i humanistycznych) ciągle nie jest dostępnych w bazach elektronicznych, zatem to wskaźnik raczej orientacyjny.

4.3. Dr Lucyna Bobkowicz-Lewartowska realizowała projekt badawczy KBN tematycznie związany z rozprawą doktorską, przed jej obroną.

4.4. Habilitantka została wyróżniona Srebrnym Krzyżem Zasługi, nagrodą Rektora Wyższej Szkoły Bezpieczeństwa za działalność dydaktyczną, w 1997 roku otrzymała stypendium Fundacji Rozwoju UG dla wyróżniających się doktorantów, co można uznać także za nagrodę.

4.5. Kandydatka uczestniczyła w 9 konferencjach międzynarodowych oraz 15 krajowych wygłaszając referaty. W większości były to konferencje o uznanej renomie naukowej, doceniane w środowisku naukowym pedagogów specjalnych.

4.6. Dr Lucyna Bobkowicz-Lewartowska nie wykazała udziału w komitetach redakcyjnych.

4.7. Habilitantka recenzowała kilka artykułów w czasopismach oraz program wdrożeniowo-edukacyjny.

5. Ocena dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego, współpracy międzynarodowej oraz działalności organizacyjnej

5.1. W obszar dorobku dydaktycznego i popularyzatorskiego Habilitantka wskazuje wiele przedsięwzięć o zróżnicowanym zasięgu i charakterze, także publikacje popularno-naukowe. Pozytywnie oceniam tę działalność. A marginesie tych działań pragnę wspomnieć o zaangażowaniu Habilitantki w społeczną działalność na rzecz osób z niepełnosprawnością. Kandydatka posiada doświadczenie w roli promotora prac licencjackich (11) oraz magisterskich (9).

5.2. Dr Lucyna Bobkowicz-Lewartowska jest doświadczonym dydaktykiem. Prowadziła wykłady i ćwiczenia w ramach wielu zajęć. Głównie z zakresu psychologii.

5.3. W dokumentacji brak informacji o pełnieniu roli promotora pomocniczego w przewodzie doktorskim.

5.4. Habilitantka nie wykazała staży. Warto jednak podkreślić, że brała udział w wielu zagranicznych wyjazdach studyjnych i szkoleniowych.

5.5. W ramach działalności organizacyjnej habilitantka wskazała współorganizowanie czterech konferencji nie precyzując swojej roli.

Konkluzje końcowe

W kontekście przedstawionych, szczegółowych opinii dotyczących dorobku naukowego oraz pracy wskazanej jako podstawowe osiągnięcie naukowe, a także dodatkowych kryteriów oceny w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego nauk społecznych w dyscyplinie pedagogika, trudno o wyrażenie pozytywnej opinii z kilku względów.

Dorobek naukowy oceniam jako objętościowo przeciętny (a w zakresie w zakresie publikacji tekstów naukowych, jako niezbyt imponujący, zważywszy na długość okresu od obrony pracy doktorskiej do momentu ubiegania się o stopień doktora habilitowanego) oraz zróżnicowany jakościowo, incydentalnie obciążony powtórzeniami bez odwołań do pierwotnych publikacji. Prócz prac wartościowych, dostrzegam także i te opracowane powierzchownie. Jest to dorobek praktycznie w całości osadzony w psychologii. Naturalnie pozostaje on w polu zainteresowań pedagogiki, jednak Kandydatka konsekwentnie pomija lub traktuje powierzchownie problematykę społeczno-kulturową. W badaniach stosuje praktycznie jeden model badawczy, wykorzystuje praktycznie wyłącznie standaryzowane narzędzia psychologiczne, a wyniki rozpatruje w nawiązaniu do typowych kategorii psychologicznych. Próby wyjścia poza ten schemat oceniam, pod względem naukowym, jako nieudane. Prace Kandydatki zatem, w aspekcie dokonanych ocen, trudno rozpatrywać jako wnoszące wkład w rozwój pedagogiki.

W kontekście biograficznym trzeba podkreślić, że najbardziej wartościowe opracowania, a także związane z nimi działania i osiągnięcia (realizacja projektów, stypendium), miały miejsce w trakcie pracy nad rozprawą doktorską. Jak pokazuje analiza biografii i załączonych opracowań, w późniejszym okresie Habilitantka skupiła się w większym zakresie na działalności szkoleniowej i metodycznej. Na marginesie tej uwagi pragnę uwydatnić wartościową działalność społeczną Kandydatki na rzecz osób z niepełnosprawnościami.

Generalna opinia rozprawy wskazanej jako podstawowe osiągnięcie naukowe w postępowaniu wpisuje się w oceny cząstkowe przedstawione powyżej. Mimo krytycznej konkluzji związanej w znacznym stopniu z jej wartością pedagogiczną, pomijaniem istotnych dla tematyki obszarów i nieścisłościami metodologicznymi – pragnę podkreślić, że doceniam wiele jej elementów, zwłaszcza w kontekście psychologicznym. Żywię nadzieję, że Kandydatka w przyszłości rozszerzy swoje pole zainteresowań i podejmie próbę autentycznego osadzenia problematyki w obszarze społeczno-kulturowym, uznając także

dorobek pedagogów (i kreowane na gruncie społeczno-kulturowym koncepcje) za istotne dla globalnego poznawania i rozpatrywania sytuacji społecznej i funkcjonowania osób z niepełnosprawnością oraz ich rodzin.

W związku z powyższym – w myśl ustawy z dnia 14 marca 2003r. z późn. zm. – wnioskuję o odmowę nadania doktor Lucynie Bobkowicz-Lewartowskiej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk społecznych, dyscyplinie pedagogika.

